

Moffatt

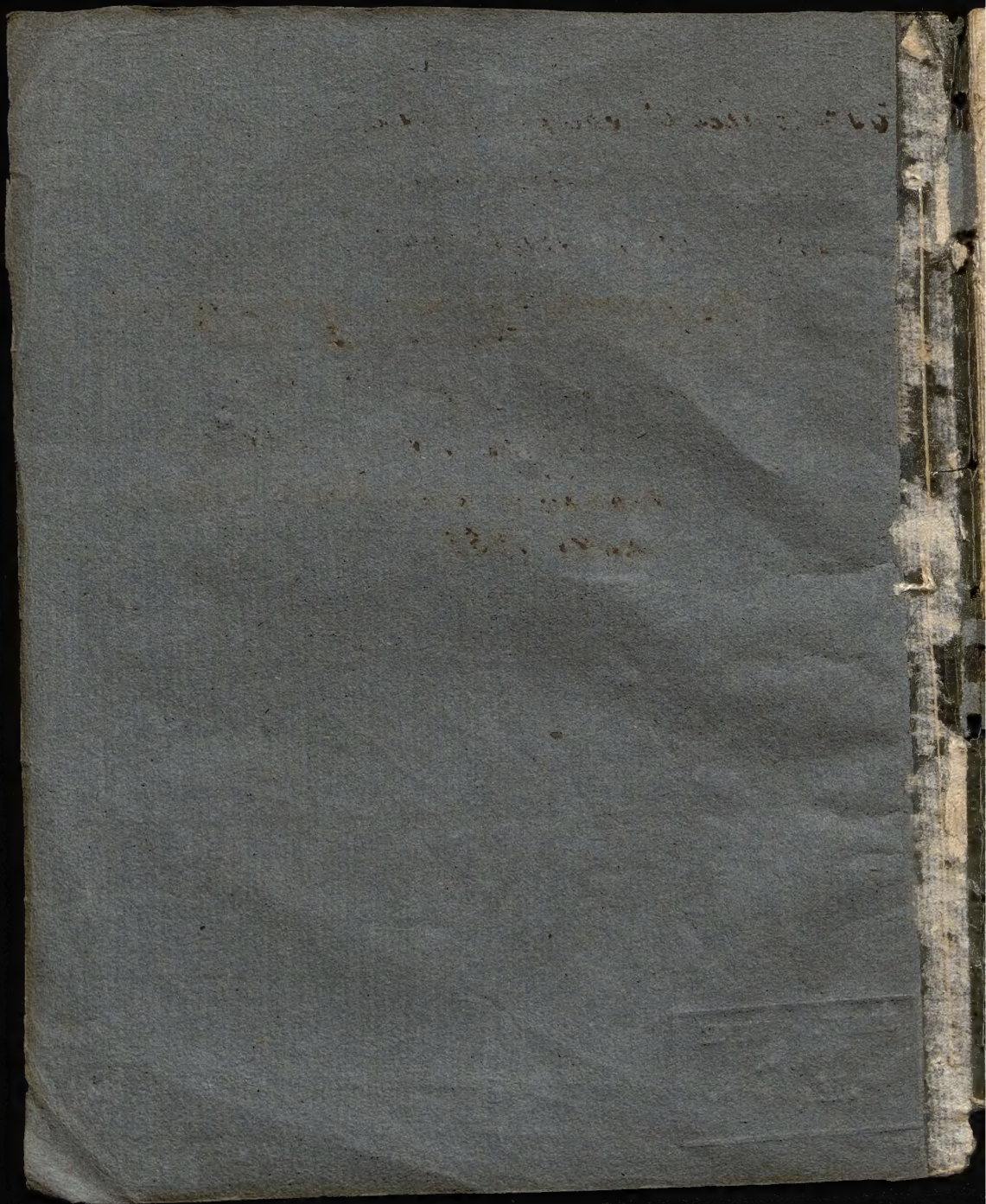
drimirski i Brześciański

Stephanowski Cyprian: Zgromadzonych
wódkochwata w trach rzekach to jest
Koranis na pogrzebie Rakowickiego

Wadyka i. s. s. /u k. d. d. d. /
Krakow w druk. Andr. Piotrkow.
cayka 1655.

PANEG. et VITAE

№. 33.





Congregentur aquæ, quæ sub cœlo sunt in locum
cum vnum, & appareat arida. Gen: 1.

Od ten czas / Kiedy sie raz ostatni ná tym
żalostnym Rátasalku / w swoiey Diecezyey Biskup/
w swoiey Káthedrze Doktor / á przy swoiey owczarni
Pásterz / oczom wšystkiey Diecezyey / tak Włodzimirskiey / iáko y Brestyánskiey prezentuie / oraz prerogátym
y y doskonałości Władycwa swoiego strumieniem i oży-
czystemi zdo bi / y perfekcyonuie rzekámi.

Miedzy innemi zabáwámi / ktorými sie Najwyższy
Stworca / herokáci wprawdzie / ále próżná y niepożesná
swiata tego stworzywszy Cirkumferencya / delectowál / rekre-
owál / sam sie w swoim Boskim Duchu vnaśál nád wodámi:
Spiritus Domini ferebatur super aquas; w krotce potym /
ná obrotnych Spherách niebieskich / iásná sloneczná zápalow-
šy pochodniá / iáł sie lustrácyey wod; á widzac miedzy nimi
predka do zwady y niesnadzki okázýa / wydziedziczyl ich / wy-
dzielił: Diuisit aquas ab aquis; wiec áby sobie tym bárdziej
obmyślonego nie zázdrościly szczęścia / linia miedzy nimi po-
stánowił / ktora my gornego iego mieškania Páwimentem / á
(ex communi appellatione) názywamy niebem. Fecit er-
go Dominus firmamentum, quod vocauit cœlum. Což
sie potym dnia trzeciego stáło; kiedy iuž exheredytowane
wody / w náznáczoney á práwie dziedzicznej stály possessyey /
nátychmiáś Bog Wšechmogácy onež wydzielone swoim
wyrokiem Boskim / znóu do kupy zgromadzá / Congregen-
tur aquæ, quæ sub cœlo sunt in vnum locum. O moy mi-
ły Pánie / á ná což ták częsta vicissitudo y odmianá mieyscá te-
go: ná což ich zgromadzáš / y gęsta w nich czyniś metamor-

Gen: 1.

17439I

phosim ? podobno tá sucha ziemia goraca do ciebie przez
ciwko wodzie czynila instancya ? podobno sie dwa Pano-
wie w iednym nie mogli osiedzić gmachu ? podobno coś
rak twoich Boskich derogowała robocie ? podobno sie tá su-
cha ziemia in suo ariditatis extremo pożytecznięsza y po-
zornieysza ludzkim mogła pokazać oczom ? Czemuz iey kaza-
no ad idem ? *Vatablus* to miejsce wważa/y piękna ziemię y
wody elementu produkuje wtarczkę. Żaraz po exdywizyey
y wymierzeniu granic/ estala sie między ziemią z iedney a wo-
dą z drugiey strony de primatu contentia. Pretendowała
ziemia pierwszego miejsca/śczyząc sie bydz wszystkich żyją-
cych firmamentem/śczyząc sie bogatemi /ktore z siebie wy-
daie minierami /śczyząc sie wcięśnemi owocami/smakowi-
temi potrawami/liquorami/śczyząc sie/iż ia Bog/iako iaka
rozumna vformował creature/dawşy iey miętkość za ciało/
konchy za żylki/ za krew strumienie/za koseci kamienie/za serce
centrum/za dusze wiatry z gor wybuchające ; y co ia wiem/
iaktich nie liczyła doskonałości. Woda zaś to wszystko w ka-
fel kładła/y tym swoje Primatus bronila/zdobila/popierala
kompetencya/powiadaiac : Dosyc mnie na tym/ze mie sobie
Stworca moy wpodobal/y iego Boska iestem waczona/wcz-
zona przytomnością/konwersacya/spolkowaniem ; y kiedy
iedno nad drugim tryumfalney pretendowało palmy/Clay-
wyższy Sedzia rzecze : A wiere sie w iednym zgodzić nie mo-
żecie worze ? Tu : Non cognoscitur bonum nisi a missum.
Niechayże sie wszystkie wod katarakty w iedno zgromadza
mieysce/a na ten czas doskonałość oboygá wszystkiemu bedzie
wiadoma swiātu : Congregentur aquae omnes, quae sub
coelo sunt in locum vnum, & appareat arida.

Tá ktora sie żaraz od początku swiata między pomie-
nionemi wczela elementami wtarczká/tá sie wiekow nasych
w Domu Zacznych Koronnych Synow Jch Mściow pp.
Młokośi Bąkowieckich ponowila/pokazala/żaraz po rumaz-
ciey pierwszego Rodzica z onego rostkofnego Ogrodu /Dar
Boży

Boży na świat wypłynął/ trzy rzeki; boć tak y ten Żerb nąz
 zywaia: iedną nazwiskiem *Don*, albo *Tanais*: a po *Moskiews-*
ku Vhra. Druga *Wolga*, *Rha*, albo *Edel*: a *Borisfenes* trzecia:
 y iako skoro bogato *Krolestwa Węgierskie/ Godskie/ Tatars-*
kie poczeli oblewać / y swoią napelniać/ nasycać obfitością;
 Bog *Diuisit aquas ab aquis*: y linia między nimi ustanowi-
 wшы / tych rzek na *Kleynot/ onym na niebie/ y na ziemi sław-*
nym Káraffom/ onym mowie Káraffom/ ktorych władzy/
 nie tylko ziemią/ ale sie y samo wpozorzało niebo; onym od-
 ważnym *Franciſkom/ Donatom/ Rzeczpospolitą Wenecką/*
 y wſzystkie tey trzy *Krolestwa/ szczęśliwie guberniującym/ mo-*
derującym/ wdzieliwſzy/ pozwolił tychże rzek/ y Wycyznie ną-
ſzey; w ktorey kiedy niemſi ſie pieczętujący *Jch Mość pp.*
Mokoſi Bąkowieccy/ z rodowitey ſwoiey Jacności/ Cudzo-
ziemskiej nie poczeli wſtepować perfekcyey. Do tych rzek po-
 zoru / y ſtaktu godności *Duchowne/ wyſokie Urzedy Ko-*
 ronne zwabiać poczeli / co ſie w Jaśnie *Przewielebnym/ nie*
 tylko godney/ ale y ſwietey pamięci *J. M. E. Jozephie Mo-*
koſi Bąkowieckim/ Włodzimieſkim/ y Bieſtyańskim poſtaza-
 ło *Władyce*: ktory *Wycyſtych Wod doſkonałość/ godno-*
ſcia ſwoią gdy na ſwiecie wſlawiał / Bog przez *Generalą*
ſwego/ śmierć/ communi poenalitate temporalu, zgroma-
 dził te *Rzeki/ z płacu tey ziemi ſuchey/ wielkiego Tetrárche/*
Dynaſte/ Władykę Włodzimieſkiego/ y Bieſtyańskiego/ ſpro-
wadziwſzy/ y wziawſzy/ ktory obſitemi doſkonałości ſwoich
ſtrumieniami: *Quali Eſſrates adimplet ſenſum, quali*
Phison implet ſapientiam, quali Geon in die Vindemiæ,
quali Tygris in die nouorum. Cerkiew Bożą/ Wycyznie/ y
ſamilią ſwoię zdołił/ adornował. Wiec że non cognosci-
 tur bonum niſi amiſſum: iakowem *Wycyſte Rzeki/ ten ſ.*
pamięci Biſkupa perfekcionował/ y ozdobił doſkonałościami
 ia ſobie za moiey materya ſtanowie mowy. Na terażniet-
 hym *Kazaniu* wyſtawie wam: *Zgromadzonych Wod po-*
chwale. Jedney tylko od zgromadzenia naſzego potrzebuie
 rzeczy:

rzeczy: aby zgromadzona terażniejszyego waszego zgromadze-
nia admiratywa/requialne zmarlemu naszemu mogła żyć
y appretować dona. Wasze do niej akumuluycie/ y zgromadźcie
słuchania pilność/ ia rzecz moje zaczynam w Imię
Pánstie.

Hebr: 9. **Z**undamentu Pisma Bożego/ rzeka/ y woda każdego
2. Reg: 14. Człowieka mianuiącego. Aqua multa/ populi multi.
Omnes sicut aqua dilabimur. Zgromadzonych wod po-
chwale/ we trzech Żerbowych rzekách/ Dárem Bożym wtytu-
łowanych/ przy szczęśliwey wieku przepedzonego N. nie tyl-
ko godney/ ale y swietey pamięci J. P. J. M. F. Jozephá
Młokoši Bakowieckiego/ Episkopa/ y Władyki Włodzimierz-
skiego/ Brestyáńskiego/ ząsadzam partycey. W pierwszey
rzecz: stánowie iego zacne vrodzenie. W drugiey: lat iego
młodych przepedzenie fortune. A w trzeciey: doskonałość
ści iego Duchownych/ wysoką godność.

To do pierwszego: Rozmáite Politycy o Vrodzeniu
Szlácheckiego Stanu formuiá/ y powiádaia dyskursy. Ro-
wnáia ie iedni do złotá/ stósuiá ie drudzy do niezwydłych
Laurow/ páragonuia różni z drogiemi złotem osádzonemi
kámieniami/ y różnie różni: ale y owie zgorzń iego wysta-
wił equiparáncyá/ ktory powiedział: iż iáto fizyczne czło-
wieka vrodzenie/ z takowegoż coalescit compositum. Vro-
dzenie Szláheckie/ ma ciało swoje od filozophá wyrażone:
x. de Na- Nobile id est, quod ex bono prodit genere. To prawdzi-
tu: ani- wy y rodowity Szláhcic/ ktory sie w Szláheckim vrodzi
mal. c. 1. Domu. Na y dusze to ciało vrodzenia Politycznego infor-
muia/ ktora ieden z Politykow Cnote nazywa: Anima
Tolosa- Nobilitatis virtus est; hanc ubi deposueris, nihil remanet,
nus lib. 4. nisi ignobile cadaver. Dusza to każdego Szláhcica dobrze
de Repu- vrodzonego/ Cnota; ná ktorey iezeli ktoremu schodzi/by sie
bub. c. 2. y w nazacniejszy vrodził Domie/ nie żywym Szláhcicem/
n. 9. ale trupem sie tylko zwác może. To do rzeczy stósuiac moiey/
tak rzeka: Jz vrodzenie fizyczne/ J. P. nie tylko godney/ ale

y s. p.

y s. P. J. M. X. Episkopa Włodzim: y Brzeſtyań: w Domu
Jch Mm. pp. Bąkowieckich / wrodzenia Politycznego nie
nieuchybiło. Wrodził ſie ten uż zmarły Pan / politycznie / y w
Domu Szlacheckim / y duſze z niego wziął Szlachecką / a iakoż
to: Bo w tym Domu Jacnym / rzeki Żerbowne Jch Mm.
pp. Mołosi Bąkowieckich / ſłynęły nie tylko Wrodzeniem
dobrym / ale y Cnota / mogą ſie równać / a ſłuſnie / z rzeką ona /
która w pułnocnych Kraiach Żerokop miasto / byſtremi swo-
jemi oblewa wodami / która w ſwoim piąſzczystym łonie / twa-
rzy y poſtaci rozmaite / ludzkie / kamienne / iako by wyborną
rzemieſlniczą ręką wyrobione / wyſtaltowane / effigiuwane /
przechowywa. Mogą ſie mowie równać: bo w tych rzekach
znayduieſz rytrakt / konterfety / twarzy / onych Attylow /
Chanow Tatarskich / ktory ſzczuple ſwoiey ſławie Kraie bydź
rozumiejąc Tatarskie / przebywſzy trzy wzwyż pomienione
rzeki / Pannonia, (niewiem iako ja nazwać mam / czy Pro-
wincya / czy Kroleſtwem) potęga ſwoia wſyſtkiemu ſwiatu
iawna / Słowianow wyrugowawſzy / obiał imperium, y na
wielkiſta ſwoie / y ſwoich deſcendentow pamiatke / trzy po-
mienione rzeki / ktore zdaly ſie mu naywiekſze w nabycie Kro-
leſtwa faceſſere negotium, za Żerb y Kleynot ſwoiego ſo-
bie wziął pánowania. W tych rzekach twarzy onych Ele-
mentow Krolow Godzich / Ruſydw / ktorzy za czasow Bo-
leſława ſmiálego / Krzemienieckie Territorium z Ruſkicy
wybili mocy / a tey go Oyczyźnie / w ktorey teraz chwalebnie
twitną / pánowaniu oddali; dla czego też krwi / y Deſcenden-
tom iego / wſyſtek Krzemieniecki horoſcop, in feudum był
oddany. W tych rzekach widzieć twarz / onego wielkiego
Woiewody Wołyńſkiego Wánto Mołosi / Feudatarij Cre-
menecen: ktory pierwſzy w tym Domu zabobony pokinał / a
Katólikiem zoſtał. W tych rzekach widzieć Konterfety / o-
nych Piotrow Mołosi / Stároſtow Krzemienieckich / Szy-
monow / Stároſtow Żytomiſkich / Alexandrow Żorodni-
czych / Luckich / Komuſarzew Żaporowſkich / Woyskich Wo-

dżimistrskich. Tych rzek ziednoczenie widzieć z Jancem Jch
Mm. Demistrkow/ Sobieskich/ Szalczenskich/ Łatostich/ Jch
Mm. Ochrymowiczow Domami. Nie licze tu/ ani wywo-
dze tych rzek złączenia z poblizskimi na Wołyniu Domami/
iako Jch Mm. pp. Podhorodynskich/ Szulewiczow/ Koziz-
kow/ Bohowiryczow/ć.ć. bo zacne wase præsentes osoby/
rzetelniefy tey genealogiey możecie uczynić wywod.

W tych rzekach widzieć rytrakt/ adumbrowanych Młiz-
chałow/ Xwanow/ Młokosi Bąkowieckich; ktorzy oprócz te-
go / iż Oyczyźnie in sago & toga Szlachecką kontestowali w
sluge / tak wiele razy Deputackie Parlamentu Koronnego/
zasiadając stolki / a przy tym / y zbroynego Rycerza okryte
sprowadzając Squadrony / y stawiając pulki / ale y Cerkwi Bo-
żej glebas aureas (iako ona rzeka Zenennazwana / ktora sie na
nowym znayduie świecie / a pewnych czasow aureas z siebie
wyrzuca glebas) Pierwszy Rodzic / terażniejszego naszego
zmarłego / a drugi Rodziciel / dzisieyszego naszego J. M. K.
Archimándryty Żydyczynskiego / podziś dzien za łaską Bożą/
zdrowa y wesola swoia konwersacya wszystek Wołyn rekru-
iacego / iako rostkosne owoce z siebie wydali / konsekrowali.
Ale dawno zesłych nie ruszając z grobow / Wrodzenia Poli-
tycznego Szlacheckiego wizerunk / dosyć wam pokazać w po-
mienionym J. K. K. Benedyckie Młokosi Bąkowieckim
Archimándrycie / y w młodych Jch Młaciach Synowcach ie-
go / w ktorych Spes Patriæ kwitnie; tych iako żyjących wód
perfekcyey / modestya zabrania mi pánegiryzować / iakoż nie
od rzeczy: boć dzieła tego znacznego w Cerkwi Bożej Archi-
mándryty / ktory to y Cerkwi Bożej / powinna dewocya / y
Oyczyźnie wrodzony Kawalerski geniusz / na te wszystkie Ro-
zackie expedyce / przeciwko rebelizuiacey grubey Czerni / zgro-
mądne do Obozu / swym własnym kosztem stawiając orszaki /
testifikował / oświadczył / długich potrzebuia volumina: to
tylko rzekę: że ieżeliś prawdziwie Nobile est id, quod ex bo-
no prodit genere: tedyć słusnie sie Jch Mm. prawdziwa
nazywać

nazywać mogą Szlachta / ponieważ te nobilitatem virtute
korroborowali / wzmocnili / wzmocnili ; Co się y hereditario
iure w Jasnie P. nie tylko godney / ale y s. Pamięci J. M. K.
Jozephie Mikosi Bakowieckim / Władcyce Włodzimirskim /
y Brestyńskim / pokazało : którego nam wrodzenia / Wyczyste
reprezentują rzeki / tym on pewnie decorem, a nie ruborem
przyczynił. Ale ia te długa genealogiey nieboszczykowskiej
energia / y narratywe / Historykom / Stemmatisom / zostawie /
przysługacie / one pochwałamatti Alexandrá Wielkie-
go : Sufficit te filium habuisse Alexandrum. Byś się
czym innym / Jazna Jch Mm. pp. Bakowieckich Familio /
żyć nie miała / dosyć byś ozdoby / splendoru / pozorów miała /
z Przewielebnego zmarłego Episcopa. Sufficit te ex linea
tua Ioseph MOKOSI BAKOVVIECKI Episcopum Włodimi-
rien: produxisse. Ktorytą fizycznego / iako y politycznego
Szlachckiego swego Wrodzenia / w Wyczystych rzekach / go-
dny reprezentował / wyrażał / rytrakt / konterfet / osobę. A ta
jest pierwsza wod zgromadzonych pochwała ; Rzeka Szla-
chckiego jego Wrodzenia ozdobiona.

Druga wod zgromadzonych doskonałość / lata nam
młode J. M. zmarłego prezentule. Wiek jego młody słus-
zny z rzekami / wodami / bierze paragon : bo iako rzeka niebe-
spiecznych nurtów zostaje siedliskiem / tak iuventus & ven-
tus, wszelkiej młodej przystoyności podlega borasce / y znacznym
traci niebezpieczeństwem. Następują gorące / y nieumorty-
fikowane passye / wporne y nieuglaskane szczęścia / y różnych
kontradyscey wiatry / ktore vt turbo wiek młody / wiek zło-
ty / dispergere mogą. Aleć młodego wieku tego Jaznego
iuz zmarłego Pána / nurtowna nie niepobladzila rzeka / gdyż
tak swoje ordynował lata / iż im borasła maitności / żadnego
zadac nie mogła amarołu : Ledwie mu licuit per atatem,
zaraż swoy sposabiał do nauk affekt / a tak sposabiał / iż go ni-
czym nie wspiął / niczym nie wrekreował / niczym nie wkon-
tował / nie vdelektował / tylko książka : a co w nim wielkiego
podzi

podziwienia godna; te swoje nauki/studia, swoje Lusus cum
Musis, łączyl z boiaźnią Bożą/oraz sie y nauk/y boiaźni Bo-
żey ćwiczył; y kiedy mu przyszło swoje Μόρφωσιν τῶν σπουδῶν, Ev
ταύτην αὐτῷ τῆς παιδείας, καὶ τοῦ νοῦ, καὶ τοῦ ἀγίου πνεύματος Αμην 1685
poczynal; zawsze ab Ioue principium wznowal / y ordyno-
wal. Napisano o iednym mlodym Panieciu / że A prima æ-
tate timorem Domini, pro Pædagogo habuit. ale ia slu-
sney mlodości zmarłego nąsego przypisze; iż w swoich mło-
dych latach/ Inspektora/ Pedagoga nie potrzebował/ bo swo-
ich nauk za dyrektora/ Boiaźn Bożą sobie obrat/ y nią swoje
zdobyl nauki.

Z skot wyszedłszy/ y w nich Lauream otrzymawszy/ wdał
sie do Towicyatu wszystkich Koronnych synów/ na Krolewski
dwor/ Maiasnieyszego Pána świętey Pamięci Zygmunta III.
O Boże iako tam przystoyny swoy wiek prowadził. Rzcze-
cie mi: lat hestnascie przy dworze strawil/ a iakoż tam mogl
wiek prowadzić przystoyny? iakoż sie tam dobrych nauczyć
obyczajów/ y postępów? wzdyc to o dworze powiedziano/
że Fraus sublimi regnat in aula, wzdyc to dwor descrybo-
wano/ że: Tot tibi venena, quot ingenia, tot pernicies,
quot & species, quot colores, tot & dolores. wzdyc to
dworskim radzono/ exeat aula, qui cupit esse pius: a iezeli o-
statnie słowa amphibologicę chcecie interpretować; nie tru-
dno tam y o takich/ napisal o nich ieden z mitologow:

Iam vinosa Hecuba, vinosa Polixena virgo est.

Iam primusq; senex, Astinaxq; bibit.

A nie dziw; gdyż tym swoje zwykli posylać otium. Jakoż te-
dy tam przystoyny / y Szlachcica godny mogl prowadzić ży-
wot? gdzie wszystko sliśko/ wszedzie obludy pelno / wszedzie
lodowato? Ale powtarzam/ że y na tak sliśkim mieyscu/ tak
swoie ordynował życie/ iż w nim bonæ odorem famæ za-
chowal. Dochodzić tego skad/ że go Sekretarzem na Dwor-
rze uczyniono; że potym Thesaurariatu Ziem Wołyńskich
uczczono. Dziwno wam iako do tego przyszedł? Dwa wam

sekreta

sekreta ięgo procederu Dwórskiego objaśnię:

Pierwszy / iż tak sie ze wszytkimi obchodził Dwórskimi /
że chcąc sie sam ogrom wszytkich w cnoty pokazać bogatym /
do swoiey sobie przybrał integritatę moru comitywy / innych
spółtowarzyszy swoich / cnot nie odzierał / nie skłamał / nie
obmawiał / ale samą natury swoiey dobrocią / droge sobie do
wszystkich doskonałości wtórowawszy / o własney swoiey cno-
ty / rosl koscie. Pewnego czasu w konwersacyey ludzi o sta-
nach ludzkich dyskuruiąc był oblubieniec niebieski ; y wtedy
miedzy innemi wotami / na ięgo przysło swoy prowadzić di-
skurs : rzecze. Jąc niewiem iaki sie komu życia na świecie
podoba proceder, a tolim ia tak wrost iako roście ieden pol-
ny na łące kwiateczek : Ego flos campi. Krotka y wezłowa Cant: 1.
ta podoba sie mnie oblubienią T. resolucya / ale mi dziwno /
czemu rozliczne ogrodne pominął kwiecie / y wzrostu swoiego
do tego nie przyrownał kwiecia / ktore y mieszcą pozorem / y
wdzięczności odorem / powabne może wtontentować oko ?
Powiem : tylko polnego z ogrodowym chcieyćie wważyc dif-
ferencya kwiecia. W ogrodzie kiedy sie iaki pokaze kwiatek /
kiedy piękna wyrasta lilia / kiedy ozdobne po kwaterach krzewia
sie tulipany / narcissy / r. r. albo inne zapachu wdzięcznego
kwiatki / zaraz dziardynier albo ogrodnik z instrumentami o-
grodnymi chodzi / y Boże wchoway / miedzy owemi Páńskimi
ziolkami iakiemu / prostemu pokazać sie ziolkę / albo drzewko /
albo kwiatkowi / albo prostej traweczce / zaraz wytnie / wygrá-
bi / a in fasciculos pogromádziwszy / ad comburendum de-
stynuje ; y tak ogrodne kwiecie / aby samo rosl / innych pozba-
wia ozdoby. Kwiat zaś polny kiedy roście / z innym kwie-
ciem promiscue roście / może sie podle niego y zielona wysie-
dziec traweczka / może sie krzewic y proste drzeweczko / może
rozmaíte sadowic ziele / iednym słowem / żadnego kwiecia przy-
rodzoney nie pozbawia ozdoby / okolicznemu nic nie deroguje
szczęściu. Taki właśnie był tego zacnego Dworzanina / w ży-
ciu dwórskim progres.

Dworze Krolewskim bedaca / a kwiatem Kościoła Bożego /
kwiatem oyczyny / kwiatem familyi; iednak nie iednakowo
swoiego dworskiego życia progres ordynować zwykła. Pa-
raia sie iedni cudza sława / kształciac / y zle / choć dobre wdą-
iac osoby. Presumuią drudzy wiele o sobie / y godnieyszych
wrodzeniem y cnota deprymuią / o Ko Pánskie zawishym wdą-
niem / álienuiá; podwodzą drudzy aby sie stanami Ducho-
wnemi opiekiwali / aby sie w Kościelne particularitates
wdawali; owo zgola są takie kwiatki ogrodu Koronnego /
ktore supponuią / iz pod pretextem dworskim / do wszelkich im-
złych postępków / są otwarte wrota / y że pallium służby Kro-
lewskiej / largam im do wšego złego / bliźniego deprymuią;
cego / daie licencya: Tacy że sie w prywatnym toczą intes-
resie / y że sie cudzemi zaślaniami doskonałościami / o cudzym
Koście roslac / są iáko ogrodne kwiecie. Lecz nie takim ten náś-
iuz zmarły ná ten czas Dworzanin / w swoim mlodym wieku
kwiatem / Szlachcicem sie wrodziwszy Polskim / polnego kwie-
cia ná sie wzor przybierał. Nie pochlebstwem starał sie przy-
podobac Pánu / nie kształlował innych / cudzych nie tarował
obyczajów / w doskonałość Duchownego stanu / sromoczace-
go / y bramiącego nie zakładał sierpu / ex musca elephan-
tem, przed Pánskimi nie stawiał oczymá; ale iáko rzeká swo-
im torem idzie / y ná wstecz sie obraca / tak y ten zácný ná
ten czas dworski / doskonałego y przysztoynego życia swoiego
pilnował progressu / statkiem y integritate swoje mlode zdo-
biac y pomnażaiac lata.

Druga / tym wchodził y Dworu / dla czego też tamże sie-
śnásć lat szczęśliwie przepedził. Jż nikomu własnego nie
zazdrościł szczęścia / ale sie swoia kontentował fortuna.

Pokazał Bog Nabuchodonozorowi we śnie / wysoką
statue z czworakiej rformowaną materyei / ktora nie tylko
krótką iego wšytkich Krolestw reprezentowała trwałość / y
predko wpadaiące sceptra / ale y nie pochybna przy tym same-
mu Krolowi / y iego Páństwu ominowała ruina. Nie po-
mogło

mogło nie Boskie wyniosłemu Pánu/ Ktorý y wspomnienia
niegodzien/ á ia go iuz kilká rázy mienie / nápomnienie / y
owšem w wiekša go wpráwilo pyche y nádetosć. Razal w-
lać iedne z szeregog zlotá statua/ y przez swoich ogłosił/ y o-
powiedział generalow; aby reka ludzka vformovánemu bá-
wánowi/ wšyscy Boski oddawali/ wyrzadzali honor. Trzech
było ná dworze onym mlodžianow/ Krolewskich Páches/
ktorzy žádnym sobie nie dali perswádować sposobem/ aby dla
láski Pánskiey/ legem Dei derelinquere mieli. Postrzegli też
go insy dworscy/ y nátychmiast po iednym sie przed Krolem
zložyli słowku. Pořtanowiles U. R. aby tá zlotá pošános-
wánia godná/ twoy reprezentuigca obraz/ od wšytekch bylá
wczona statua/ á ci Žydowinowie viri ludæi pohánicy/ con-
tempserunt decretum tuum; y gdyby to ktorzy inni od bo-
ku twego áluntánaty Pánskiego nie žalby/ gdyby nie fawo-
rycy/ vsłoby: gdyby nie studzy twoi/ á iešze pokućowi/
minieyšaby: ále quos constituiisti super opera Babiloniae,
ktorymes boť twoy Pánski osádził/ ktorym dales w moc Kro-
lewskie prowenta/ ktoryches práwie enutriałsti, ci pohánicy
nie vsłucháli rořkazánia twego; Pánskiey sie twoiey sprzeć-
wiáli woli. Zgádniciež mi proře/ řkad im tá zla przed Kro-
lem przychodžila informácia: z naboženřtwá/ czy też pio ex
zelo? *Theodoretus* powiáda. *Propriam declarant inuidiam, Theodo.*
& Regis accedunt iram. Nie oweć ich to bolály zepsowane
práwa/ nie owá inobedientia, nie owo nie vřánowanie řtá-
tutu/ nie owe nie pokućony/ ále co? fortuna ktora ich bylá w
Pánska wpráwila lářka/ řřmoina přeciw řwietym mlodžia-
nom excytowála inuidia. Nie mogli ná nich tylko záwiřnym/
pátržác okiem/ y tak řádžiby ich byli w lýřce vřopili wody. Co
wřytko do moiey řřosunac rzeczy/ řmieie řzeke; je nie iednego
z dworskich zábolála głowá / kiedy widžiał onego Páncá
mlodego/ á iuz terážnieřřego zmářłego nářřego/ řřátecznie
řzezy řwe ordynuiacego w Pánskiey/ w Krolewskiey ořplywá-
iácego lářce. Kiedy řwidžiał/ že go w mlodym wieku iego/

nie tylko sekretaruię/ ale y Wołyńskich Kráioſów wezono Poda-
stábstwem. Drugiby sobie miał za fortune/ y znaczną swo-
ich zasług nagrodę/ gdyby Pan co do niego publice przemo-
wił/ ábo przy obecności innych/ co do wchá poſeptał. A coż
rzeczenie / kiedy temu iuż zmarłemu Pánu/ beſpieczny był do
Krolewſkiego ingreſſu pokoju? kiedy mu tak wiele Laiáſnieya
ſi Pánowie/ nie tylko prywatnych/ ale y publicznych comita-
rowáli negocia? śmieie rzekę/ że nie ieden mu zazdrościł ſzcze-
ścia/ nie ieden ná to ſarkáł/ bolał. On ſie iedná ſwoią kon-
tentował fortuna/ móggąc nie iednemu przed Máięſtatem
Krolewſkim zawieſnego (iáko mówią) przyſtáwić ſtoká; ni-
czym ſie nie paráł życiem/ ni komu właſnego nie zazdrościł
ſzczęścia; y dla tegoż dworſká żyjąc/ był wſytkim miły/ y dla
tego tak długi wiek/ ná dworze przeprowadził Krolewſkim.

Wſpomina Warro iednego Ziemianiná/ że kćokolwiek
ná zdrowe obrocił oko/ záraz ſie ſſtał Strábonem. Qui ad
eum ingreſſi ſunt integris oculis, omnes ſunt Strabi facti.
Strabum ſtarzy názywáli łácinnicy tego/ kćo ſie w iákiey rze-
czy/ zoczywſzy iá tylko/ mocno zákocháł. Toż iá wyznam o
tym znenym iuż zmarłym Pánu: że kiedy wiek ſwoy długi ná
dworze prowadził Krolewſkim / Strábonem ſluſnie bydź
miał názwány/ bo wſytkich aſſyſtentów Krolewſkich/ á mo-
wie virtuoſorum kćepował ſercá/ wſytkich ná ſie oczy obro-
cił/ był wćontentowaniem wſytkich. A máłoż to wod zgro-
mádzonych w wtorey rzece lat iego młodych/ pokazána po-
chwałá?

Trzecia Rzeká zmarłego náſzego/ ábo ráczey trzecia wod
zgrómádzonych pochwałá/ ieſt doſkonałości ſtánu Ducho-
wnego perfekcyá. Przypátrzywſzy ſie ten zacny Pan omyla-
ności ſwiátowey/ y onym Syrenom ſwiátowym/ kćore guſt
młodego do roſpuſty allicyowác mogły/ rozumiem/iż z ná-
chnienia/ y ordynáſu Boſkiego z Bernatem ſwiętym wolá-
ſe: ó munde immunde, omierzył ſobie ſwiát/ y áby ſie ſpo-
ſobniey przybierájąc pilną czyſtego ſercá diſpoſycyá od rzeczy
ſiem:

ziemskich y światowych odłączył/ wderzywszy wszystkie światos-
we o ziemię expectatywy/ determinował się wtlauzurze Ża-
łonny żywot prowadzić; y tak Żakonnym się pokory nakrył
worem/ y Żakonnikiem został. Ktoby się był jego nagley
przypatrzył odmianie/ á ono z Krolewskiego dworu/ do vbo-
gich cele/ z dostátkow/ do vbostwa/ z gornego animuszu/ do
pokory/ z świetney splendecy y appárencyey/ do posłuszeństwa
śpiechy; ządziwiwszy się przyznaczyć musiał/ iż hac mutatio Psal: 76.
de terræ excelsi, przyznałby mu był ardentem Christi a-
morem, dla ktorego się tak bázwo wniżył/ iż factus est quasi
vnus ex nobis. Bog iedną Wszechmogący/ ktory y w Ża-
łonach humilibus dat gratiam, y tego ktory się humiliue
zwykł exaltować/ y na nogi stawiać/ tym bázziej Należyte
jemu Należytatowi Krolewskiemu/ owe jego do wiadomo-
ści podał humilitatem, ktory mu z łaski swey Páńskiej Żydy-
czynską konferował Archimándrya. Tam iakim się honoris
Diuini pokazał zelatorem/ iezeliż to prawdziwa/ że Regimen
virum probat, támtó miejsce święte niech samo wyzna; iako
dilexit decorem domus Dei, iako się z tym odzywał/ Zelus Psal: 25.
domus tuæ comedit me. Długo się nie rozwódzać/ y stracać Psal: 68
iáczemu się konformować czasowi / iedno tylko memoran-
dum, ktorem w druku wyczytał wspomnie. Że ten zacny
ná ten czas Opát: Bona illius monasterij, ab antecessori-
bus suis onerata, proprijs sumptibus recuperavit. A cze-
muż nie kto inшы tego dokazał/ tylko ten zacny Opát.

W iednym Powieście Izraelskiego Krolestwa/ tráfil się
tasus/ że tak rzekę funestissimus. Puszczono niektórym Du-
chownym bogate w administracyę Archimándrya/ Opáctwa/
Prebendy/ Prelatury; oni co: miásto tego coby byli Panem
Christi ná vtuczenie Kościoła Bożego obracać mieli/ wszystkie
sumpt/ prowent/ intrate/ ná párástow/ ná psy/ ná ogary /
ná świecką appárencyę / ná rozgárdias obracali; przybráli
sobie świeckich swawolników/ ktorzy wszystkie Duchowne
wzłąwszy w sequester obrzedy/ ná kontempt/ y wzgárdę hono-
ru Bo-

ru Boskiego/ pospolu z Pány swoimi/ ná wšelkie sie rospasá
Exod:30. wšy y wyuzdawšy niecnoty/ conculcauerunt sancta Dei,
zwoiowali Cmyntarz/ z profánowali oltarze/ same Pánska
Swiatnice/ ták zlymi zesromócili poštěpkami/ iz sie gorszymi
ná same pokazáli Pogány. Metropolitá byl ná ten čas Iz
zraelskim on antiquus dierum Aaron Káplan/ ktory w še-
dziwošci swoiey duchowney/ nie mogac wymyslić rospuście
hámulcá/ izámi sie tylko zálewá/ á ná swoje nárzekał niešče-
ście/ že ná ták zle y swawolne nátráfil czasy; te wšyštke Ná-
iestatu Boskiego przed swoje šedziwa stawiaiac oblicznošć/
pukało sie práwie od zálošci serce starušká onego: Jego
Metropoliey Koádiutorowie/ colaterales, ássistenci/ niewie-
dzieli co z tym rzec/ y owšem iáko noctua wšwiátlošci sie do-
máćac niemogli štoná/ zle uczynki/ z tego Duchowienstwa de-
fendowali. Dluho w odmeće byly rzeczy/ áž dopiero Bog
Wšechmogacy kommittował Moysesowi/ áby w to weyz-

Exod:32. rzali ktory ná ochotniká záwolawšy: Si quis Domini est,
iungatur mecum, ná swawolnikow owych wderzył kúpe/ že
žadnego z nich nogá nie wšlá. Dla Boga/ á czemuž to win-
dikować Sancta Dei, Moysesowi zlecono: gđziež sie podzie-
li oni mežni káwalerowie/ ktorzyby byli mogli z samemi wal-
czyć elementámi: gđziež oni odważni Phineessowie/ ktorzy
sie przy Pánskiey opponowali lásce: Wiec kiedy z réku Pán-
skich odbierác mánne / kiedy záżyć buon tempo, wšyscy
chcieli bydž piérwšymi/ á kiedy Cerkwi Božey ráutowác/ to

Abul: żadnego z nich niewidác. Abulensis ná to mieysce powiáda:
Iž Bog to náznázyl Moysesowi/ áby ex tot malis iego o-
swobodził Swiatnice/ á w złorey ja postáwil wolnošci. Tož
wlaśnie w Archimándryey sšáło sie Zydyczynškiey. Pu-
šczono bylo te Prelátury w administrácya Duchownych; oni
báržiey Schismati addicti puštošyli/ winuęcz obracáli/ in
prædam patrimonium Christi podawali. Sarkáli ná to
Superitendenci Uniecy/ ále což: iniquitati temporú konde-
scendowác musieli. Dopiero Bog Wšechmogacy wzbudził
Duchá

Duchá w Najsławniejszym Nalestacie Krolewskim / który też
mu zacnemu iuż zmarlemu Zakonnikowi / iako skoro Archi-
mandrya konferował pomieniona / aż on zaraz : Bona illius
Ecclesiae, ab antecessoribus suis onerata, proprijs sumpti-
bus recuperavit. Moglbym rzec : A czemuż tych bona iego
antecessorowie nie rekuperowali ? czemuż iako ie zawiedli op-
pignorowali / że nierzecz alienowali / czemuż ich też nie oswo-
bodzili ? szcęgulnie to była ordynacya Boska Przewielebne-
mu komittowała Bąłowieckiemu. On ná te Archimándrya
otrzymawszy prezente / investiture / od Boga był obdarzony
zelo który sie niegdy w Zetmánie Bożym pokazał / on ná-
tychmiast gorącym dobrą Cerkwie Bożey sstał sie zelántem /
y liberatorem.

Siedm lat ná Archimándryey przeżywszy / z Bożey y z
póstolskiej łaski / Włodzimirskim / y Brestyáńskim zostal
Władytą. Tu mi sie iuż seroki do iego wychwalemia plác o-
twiera y pokazuje. Jako ozdoba Cerkwi Bożey promowo-
wał / iako wiele argenterzey przyczynił / iako ochedostwo Cer-
kwi Bożey / w srebrze / w złocie / w kunstách wysmienitych /
incus strukture Cerkiewną adornuiących / y w inšym porzad-
ku swoy bráło zá niego inkrement. Jedno przypomnie / że o-
świadczył y innym po sobie następującym Władytom / do-
bre po sobie zostawił motium, aby dochody Cerkiewne / y
ná Cerkiew Bożą / y ná obrone / ábo commune bonum, o-
bracali oyczyżny / kiedy przy tey Cerkwi tak wielka strukture /
tak známenite praesidium y propugnaculum w tym który z
fundamentu wymurował Zameczku / wšyskiemu wystawił
Wotyniowi. A kiedy to sobie przypominam / przypada mi
ná pámiéc iedná Psalmisty Bożego konsideracya.

Wwazał Prorok Boży stan człowieka y godność iego /
wvazał że omnia subiecit sub pedibus eius, że go Wielko- Psal : 8.
rzadczą wczynił / y w iego dispozycya / strzydlasie ptaseta /
czworonogie zwierzata / strzelisze ryby puścił / a potym sie tro-
che reflektował / rzecze : In imagine pertransiit homo. Psal : 38.
Moy

Moimilý Pánie/ tożes coś dziwného známi počynil. Do
pieroś człowieka Pánem postanowil/ á záraz powiadaš/ iż to
iego pánowanie/ w malowanym tylko przechodzi / y przemie
ia obrażie. A ná což go było wostátku y rák bárzo wystáwiác/
ponieważ to chwala iego w reprezentácyey w umbrze/ w rez
perkusiey iest wstánowiona : Doktorowie swieci to wvážájac
mieysce/ twierdza : Iż w tym punkcie sens vmiérájac
człowieká iest vtaiony; ále ia mam inša konsiderácyę/ do ná
šey služuca rzeczy. In imagine pertransit homo. Przypá
trzyliście sie owym kóterrefetom/ owym obrazom/ co nimi o
búiaią ściány : Namáluią ná iednym mieyscu iákiego Wa
lecznego Rycerzá/ zbroyno/ strášnego/ ktory iáko iáki Pegá
zus/ dogánia nieprzyiáciela w nim swoy ostrý topi šefelin /
w iego kwi šable swoje mocy/ y mieźnie ná nim tryumfu
ie/ swoiey dokázuie potegi. Co rozumiecie ieźeli táki kóter
fet ludzki/ nie zástanawia admirátýwy : Každy przechodzący
rzechy : Day go Bogu odważnie stawá. Przydciēš ieno ná toż
názáuutrz mieysce; áź ci on Pan Serdyt/ postáremu y z doby
tą šablą/ w swym kóku štok/ á nieprzyiáciel meštwa iego sie
nie boi/ postáremu sie z owego nieruša mieyscá. Namáluią
iákiego Pána štátecznego/ pobožnego/ ktory consilium o
wšpániáłym Kóšciolá iákiego/ ábo Mánáštýru wystáwieniu
czyni/ námáluią przed nim ták wiele ingeniérow/ rzemiešlni
kow/ z ktorymi o tym tráktuie/ y oni go záraz diškursami bu
duia/ táká dimensjá/ táká šerokošć/ táká wysokošć/ okná /
ściány/ y wšyštké inná naležytá ozdobe delineuiác/ vłáz
iac; y koby to obaczył/ niepodobná aby mierzeł : Day go
Bogu/ pobožny to iákiš człowiek/ co to nie myšli tylko ad
pia swoje šubštáncyę erogowác opera. Przydžze ieno znóu/
drugi raz/ ná toż mieysce názáuutrz/ áź ci owi iešče diškursu
nieškonczyli/ y postáremu iák z oney rzeczy nic/ ták y niebedžie.
Dawid widzac to/ iż silá iest tákich ná swiecie/ ktorym Pan
Bog dáł dobre mienie/ doštátki wielkie/ á že tylko in imagine
Cetwi. Božey czynią dobrze/ tylko náđzieia dobrego vczynku
všy

wſzy ludzkie karmia/ tylko delinewia/ tylko rozmiarzaia/ tylko
 o budynkach diſkursuia/ a poſtáremu budynku nie widáć/ po-
 ſtáremu máterey do murowania nie gotuia/ poſtáremu nie
 nie robia/ mowi do Pána: O moy mily Pánie/ lepiey było
 ták wiele tey twoiey nie pozwaláć kreaturze/ poniewáz ona
 wſyſtkie ſwoie zamysły/ w iednym zámiera obrázie/ poniewáz
 to tylko vmbraticé dobrze czyni/ in imagine pertransit.
 Nie możemy tákiey imáginátyw/ tákiego cienia/ tákiey um-
 bry/ tákiey obrazowey poſtáci náſemu J. P. nie tylko go-
 dney/ ále y ſwietej pámieci J. M. X. Jozefowi Młóſi
 Bákowieckiemu Włodzimirſkiemu/ y Bryſtyánſkiemu przy-
 piſáć Episkopowi. Dał mu był Bog de rore cali & de pin- Gen: 27.
 guedine terræ abundantiam, a on co? to iego Boſkie bło-
 goſłáwienſtwo/ nie ná obraz/ ále ná rzetelná Cerkwi Bożej/
 y oyczyzny obrácał ozdobe/ nie kłakála/ nie prokłaſtynowála
 iego fantázya/ ále przez odwłóki/ nie in imagine, lecz veré
 & realiter ták obronny wymurowawſzy Zameczek/ wyſtáwił
 w nim oraz y ozdobe y obrone. Ozdobe; boć y zgrad Cerkwi
 Bożej pozorna roſcie appárentia: obrone/ ktorey luboby-
 ſmy zámilczec chcieli: Lapis de pariete clamabit. iż co tu ieſt Abacuc:
 go reka pobożna ſpráwiła/ ſlawá po wſyſtim roznieſie ſwie- 2.
 cie. Niechay iá ſam depredykuie Wołyn/ ktory temi czáſy
 z tego Zameczku znácznego doznał praſidium. Róć to iuż
 drugi iáſne niebo toczy/ iáko Wołyńſkie kráie/ chciwy plonu
 depredowál Tátarzyn/ ſábla y ogniem puſtoſył/ w proch o-
 brácał; wywárl potegę kóſá ſwoiego ná Włodzimierz in ſpe-
 raté, inſperaté rzeké/ gdyż ſmy wſyſcy tego malum odſty-
 ru wygládali/ dla czego też ſtraſz wſtáwiczna od ſtyrnegó wár-
 towała y pilnowála goſcincá. A oni co? z Połeſia ſie wy-
 rzneli z tylu/ ſkąd ſie niſt nieſpodziéwał/ bá y owſem wſyſtkie
 tabory temi goſcincami/ ktoremi Tátarowie przyſli/ vcho-
 dzili/ w miáſto wpádli/ y ſwoim nieſpodziánym Zálá Zálá/
 ták wſyſtkim ſerce odiei/ że ſie iák bez rozumni dobrowolnie
 w tyłá dawáli; a iużby było wſyſtko z dymem do niebá poſzło
 C Miaz

Miasto/ gdyby była nie szeregulna Bosta dyspozycya/ prawie
z niebá na ten czas zesłała nieboſzczytowskiego Brata J. M. X.
Benedikta Mołosi Bąkowieckiego Archimándryte Żydy-
czyńskiego : actum esset o tobie Włodzimierzu. Ten swoich
z ordynowawſzy/depreduiących ordynowców tak meźnie repres-
sit, ich wſzystkie insulſty/ irrupcy/ zgromił/ proſligował/ bez-
ſpieczeńſtwo zganił/ iż wytrzymać nie mogąc/ á durna ho-
rodka wołać/ z miasta wſtepować musieli. Nie ieden cie
w tym razie M. X. Archimándryto Serwatorem nazwał/ ále
y Kłaſtor naſ/ ktory twoim mocnym poſiłkiem wolen od
depredacyey y ruiny/ za łaską Bożą zoſtał. Żład y tobie y tes-
mu J. P. J. M. X. Jozefowi Mołosi Bąkowieckiemu/
Władcyce Włodzimirſkiemu/ ktory te fortece wyſtawił/ nie-
śmiertelna pamiątka y ſławá.

Rzeczecie : to in temporalibus. A in ſpiritualibus zaś/
iáko tym zgromádzonym wodom pochwałę gotował/ Zbá-
wiciel naſ/ Żywot opisuiać Biſtupi/ iáko ſwoią konverſacyą
ad extra mieli ſobie pochwałę iedną/ w tych ſłowach zaś
Matt: 5. wárl : Sic luceat lux veſtra coram hominibus, vt videant
opera veſtra bona, & glorificent Patrem veſtrum qui in
cælis eſt. To rákiey ia chce w nim pokazać/ was teſtes appel-
lo M. M. PP. Wołynianie / ktorzyſcie byli iego wiadomi
konverſacyey. Wy wſzystko Duchowienſtwo Ruſkie/ daycie
ſwiadectwo temu zacnemu waſſemu Epiſkopowi/ iáko wam
ſwoim dobrym ſwiecił przykłaDEM / iáko konverſacyą pobo-
żną. przykłaDEM nie náganionym/ konformował ſie Páwłoz
1. Cor: 4. wi ſwietemu co powiedział : Sic nos exiſtimet homo, vt
miniſtros Chriſti, & diſpenſatores myſteriorum Dei. Já-
ko ſie ſam pilno z ſobą prawie codziennie ráchowal/ co powi-
nien niebu/ Cerkwi/ Wyczyźnie/ Gámiley/ náoſtátek wſyſtkim
ſobie od Boga powierzonym. Jáko Duchowienſtwo ſwoie
wmacniał/ konfortował/ in vnione S. Romanæ Eccleſiæ.
Jáko w was honor Boſki promowował/ deſekty ganił/ ka-
rał y przeſtrzegal/ aby każdy z was ſwoiey pilnował wotacy-
ey. To

ey. To mu záwſe cordi było/ aby iáko od Stolicy Apostol-
skiej clauſe tey Cerkwi Bożey / y ſwego wziął Sákre Bi-
ſkupſtwa/ tak aby ſidem teyże Stolicy inuiolatam dotrzy-
mał. Náſtepowáły rózne okázye y tempora, ktorých Schi-
ſmá gore bráło/ á przecie on Eccleſiam extra quam ſalus
non eſt, nigdy odſtąpić niechciał/ ále owſem in manu po- Psal: 138.
tenti, & brachio excelſo, vnionem Eccleſiæ bronil/ defen-
dował / do niey verbo, opere, conſilio, exemplo innych
wiodł/ pobudzał. Nie uchronili ſie Paſtorálu iego Schiſmá-
tycy/ ktorých perſequitowälci wprawdzie/ ále cum bel garbo
iáko mowiá nie gwałtem/ (iáko Schiſmátycy vnitom czy-
niá/) ále z wolná Pánſką powagą traktował/ accellorijs dul-
cibus allicyował.

Groził ſie y uſkarżał Bog Wſzechmogący przed Pſál-
miſtą ná Schiſmátyków/ y powiedział: Terazci ſie ná nich
nie ſkwápiam/ ále będzie ten czas kiedy vt lutum platearum Psal: 17.
delebo eos, tak ich zgubie iáko błoto/ o ktore wiec ná vlicách
po miáſtách nie trudno. A to co zá kará? kiedy ſie w iákim
porzádnym mieſcie błotem zágeſzcza vlice / zgromádzá ſie
do kupy/ ſłońce potym náſtąpi/ y ſwoimi ognieſtemi tak ie wy-
ſuſzy promienmi/ że do ziemię przypada/ y tak z wolná z bru-
kiem ie porówna/ á w iedne potym perzynie obroci. Tak wlas-
nie ſobie nie tylko godney / ále y ſwietey pámieci ten J. P.
Episcop W. y B. poſtepowál. Błotem ſá w Koſcióle Bo-
żym wſhyſcy Schiſmátycy / ktore to błoto ten czuyny Náſterz
chcąc oſuſzyć / y ad vnionem S. Romanæ przywieſć Eccle-
ſiæ, wolno ſobie z nim nie nátarczywie poſtepowál / pobo-
żnoſci ſwoiey ſwiatobliwoſciá diſcretiſſimé diſſimuluiać /
iáko by aliquid aliud agendo, plugáſtwa wſhyſtſie obledli-
wych umiátał Schiſmátyków.

ſtad mu potym pochodziło/ że iednákowyy áſſekt miał ku
Rzymſkiemu iáko y Greckiemu Koſciółowi/ ktory nie tylko
zá żywotá/ ále y przy ſmierci konteſtował/ kiedy iálmuzny nie
tylko Cerkwiom Bożym/ ále y Koſciółom náznáczył/ á nie iez

dnemu Kościołowi/ nie iedney Cerkwi/ nie iednemu Klastorowi/ nie iednemu Mianastyrowi odkazał wszystko. Lecz Lubelskie/ Włodzimierskie/ Brzeskie Kościoły/ Cerkwie Boże także Lubelskie/ Włodzimierskie/ y inne poblizsze swojej Dioccezyi/ Mianastery Żurowieckie swoją podzielił substancją. Explikował intencją Zbawiciela naszego Arcybiskup Medyolański święty Ambroży wszystkim możliwym/ kiedy im powiedział: Dominus non vult simul effundi opes, sed dispensari. Wola Boża taka jest/ abyśmy nie oraz tego co mamy wysypali/ lecz dobrze tym sąłowali dobrze dispensowali. Natężenie sens naciągał wszystkich dobrze czyniących Krol Theodoricus/ który powiedział: Hoc sunt Regia dona, quod semina: sparsa in segetem coalescunt, in vnum coacta deperunt. Datki y owe Paniece legące/ inscypcy/ fundusy/ są to własne ziarna pszeniczne/ które jeżeli po serotey beda rozrzucone roli/ to ślicznie wzrasta/ ale jeżeli w łupie zgromadzone beda/ brzydka się zatechną. Oboje te nauki obserwował nasz J. P. J. K. Episcopus/ niechając czułą pilnością naszych bytych gubić skarbow/ ale sobie nimi nieśkazitelnie miechy Scauculos qui nunquam veterascunt gotując/ nie iedno zgromadzenie/ nie iedno wkontentował miejsce/ a życząc sobie aby od wielu był żarętowany/ determinacją Hieronima świętego wzbudzony/ który powiada: iż Impossibile est multorum preces non exaudiri, multiplikował sobie intercessores, wolać y participes ich zostawionych do czyniac.

Luc: 12.

Taka doskonałość życia y stanu Duchownego/ y te trzecia ozdobiwszy Rzecz/ y nią zgromadzonym wodom ziednawszy pochwałę/ oneż własny dziś prezentuje censurze. Teby bym był y ia wam dalszym gotow objaśnić dyskurssem/ gdyby w was w wprzeżzone niechciał wprowadzić coedium. Przydam iednak że in fine morum velociorem te się zgromadzaące pokazały Rzecz. Albowiem gdy koniec życia tego natężymy boleści następować widziały/ iego doskonałości/ w które się zmlodego ięszce wprawił wieku/ tym chwalebnie ięszce światu prezentowały/ iego przymioty pokazały go

przy śmierci własnym fenixem / o którym to Naturalistowie
twierdzą / że gdy do starości przyjdzie / zbiera wonne rozmaite
gałązki / y z nich sobie gęste uformowawszy gniazdeczko /
w nim promieniem niebieskiej pochodnie podpalony / wiek
swoy kończy. Takim go mowie Oczyszczonych Rzek przymioty
fenixem pokazały: abowiem ten J. P. J. P. Episcop / zna-
czną w wieku swoim szczerliwym cnot swietych nabierawszy
gromadę / podług onego niebieskiego głosu : Beati qui in Apoc: 14.
Domino moriuntur, w nich lat swoich / szedziwością prze-
plecionych chciał dokonać / y dokonczyć.

Widzieć było przy onym iego łozu boleści / Chrześciań-
ską pobożność / widzieć duchowne nabożenstwo / widzieć stru-
szone serce / widzieć prawdziwą za grzechy żalność / którą aby
był Bogu / y w okolo stojącym żalostną oświadczył contry-
cyę / naybárziej affektował tego / aby sie w tak daleką drogę
przez Duchownego prowiantu / przez potrzebnych Sakra-
mentow nie puszczał. Oculatus iest tego testis J. M. Ociec
Episcop Chelmski / którego on o to uśilnie prosił / aby mu z
Braterskiego affektu ochotsey pilności / do disposycyey na
śmierć nie denegował. Swiadkiem ten Kapłan / przed któ-
rym dostateczne Bogu uczynił usprawiedliwienie. Swiad-
kiem są wszyscy na ten czas praesentes bedacy / przy których
obecności / skuteczna swoje za grzechy contestował żalność.
Kiedy innym z tym sie światem rozstania przychodzi termin /
o iaki strach / iakie straszliwe motus , iako sprzykrzona nu-
dność / iako przerażające wydaia gemitus , iako conturbati.
& conterriti wszystkich odbiegają zbiorow. Nie padł taki
los na zmarłego naszego / nie tylko godney / ale y Swietey pa-
mieci J. P. J. M. Oycy Jozefa Mokosi Bąkowieckiego /
Episcopa Włodzimirskiego y Brestyńskiego / który lubo za-
łość przy śmierci oświadczył / ale nie marności swiatowych /
lecz iz czasu życia swego Boga obraził / strachał sie wpra-
wodzie / ale sadu Bożego / nie śmierci iako inni / bo sie tey nie
nie obawiał / y owsem codzienna tego doszedhy experyencya /

iz siele niedytkow pisalo de conservanda valetudine, ale de
evitanda morte zadem nic nie napisal/ tedy precz wyszly od
siebie oddzial/ odrzucil lekárstvá/ á o samey tylko duszy stará-
nie y pilność poczat czynić. Niemieszal sie ten Pasterz/ nie
turbował/ y motus stráśnych po sobie nie pokázował; dru-
dzy y rozum tráca/ á ten zacny Wladyka/ rozumu zdrowe-
go y pámieci nic nie naruszywszy / iáko iáka świeca iásna w
zlotym Kościół Bozego lichtarzu postáwiona / mile gá-
snał/ y od wyszlych odchodząc/ wyszlych z baczeniem zegnał.
Zegnał naprzód Oblubienice swoje te Cerkiew Bożą/ ktorey
szczęśliwie przeżydował/ ktorey swoje Pasterkie conatus, na-
bożne sacrificia y modlitwy przez ták wiele lat contestował/
á tey in signum gratitudinis znaczne legatum zostáwil. Ze-
gnał y teraz przez mie ostatnie swoje iterum vale, tobie M.
X. Archimándryto Żydyczynski / zostáwil cie onerum lubo
nie successionis, gdyż tego nie potrzebuiesz erekutorem/ mi-
łością cie obowięzuąc Braterską / y prosząc abyś ná niego
pámietal / abyś iáko tu ná świecie żyjacemu Braterską o-
swiadczał miłość / teyże aby y duszą iego po tobie doznác
mogła: Zegnał y teraz przez mie to ponawia zegnánie y
waledykę families swojej/ wyszlym Jch M. PP. Bó-
kowieckim/ oddając wam przez mie Wyszysy wasz Kleynot/
trzy Rzeki/ czyste życiem iego jme zestomocone/ nie zespeco-
ne/ nie splugawione/ ale owšem ozdorbione/ vperfekcyono-
wane/ vbogaczone/ mowi do was ostatnie słowa: Vos ami-
ci mei miseremini mei. Ná dusze pámietaycie moje. Ze-
gna was wyszlych przyaciół y gości/ á ciebie szczegulnie
J. P. M. X. Gabryelu Kolenda/ Archiepiscopie Polocki/
Coadiutorze Metropoliey Rínowskiej / Wladyko Mści-
slawski. Archimándryto Berezwiecki / y Leszczynski /
Ciebie także szczegulnie J. P. M. O. Wladyko Chelms-
ki y Belski/ á y ciebie pozádany Wladictwa tego successorze
y następcę prasentem mając J. P. M. X. Poćciem Nomina-
cie Włodzimierskiego y Brestyánskiego Episcopatu/ zegna
y ostatnieć przez mie powiada vale; dziekując wam wyszlym

w Kościele Boż: Prłatō za ten ktoryście mu y viucenti wmy-
słach wafych & morięti przy tey oſtātniey wſludze oſwiadczyli
aſſekt. Wſyſtkim wam do tey iego oſtātniey zgromādzonym
wſlugi/ ſtawia morituum cogitandę mortalitatis w Oczys-
tym ſwoim Kleynocie/ we trzech Rzekāch : Morimur & ſi-
cut aquę dilabimur, iako byſtro plynące / ktorych pogonić
trudno wplywāia Rzeki/ tak y my wplyniemy wſyſcy/ y iako
woda w suchę wſiātkniemy ziemię : Przetoż dum tempus
habemus ſtārāmy ſię operari ea, czymbyſmy ſobie niebieſkie
mogli ziednāć/ y wproſić prēmium. Ten J. P. J. M.
Ociec Władysław Włodzimierſki y Bereſtyāński/ ktory wam
te oſtātnia przezemnie czyni walediktcyę/ ieżeli in bono za
czāsu życia ſwego deuiauit opere, iakoż to nie nowina/ gdyż
y ſwięty nie ieſt przez wady : Sepries in die cadit iuſtus, za Prout 24.
nim do iego Patronā ktorego ſwiete nā ſobie noſił Imię/
Oblubienicę Przeczysłej Mātki Jozefā mowie Świetego/
ktorego Kościol ſwięty Rymſki feſt/ y wroczyſtość dſięsiey
ſiego dnia celebruię/ poſpolita wniesmy proſbę/ aby go on
iako ſuum clientem ſwoiey czyſtey zalecieł Oblubieni-
cy/ aby mu aternam wproſiła/ ktorey my
mu życzymy/ Requiem ,
A M E N.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0013078

